ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Redakcja i Administrajca: Rzeczpospolita 1, II — telefon 25-95.
Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 15 sierpnia 1927

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

NR. 16 Wydawca: *Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu* **ROK 6**

O podniesienie ceł.

Temat, który bierzemy do rozważania jest aktualny już od dłuższego czasu ze względu na brak dostatecznej ochrony celnej dla pewnych kategoryj fabrykatów przemysłowych, która to wytwórczość krajowa nie jest w możności konkurować z produkcją zagraniczną, wszelkiemi sposobami forsowaną na naszym rynku wewnętrznym.

Rozważania na temat waloryzacji ceł, która ma być niczem innem jak tylko podniesieniem taryfy celnej w formie waloryzacji, wykazały cały szereg poglądów na tę sprawę, które dadzą się podzielić na dwa zasadnicze: za waloryzacją oraz przeciw. Przeciwnicy waloryzacji wogóle negują potrzebę podniesienia taryfy celnej, uważając tę ostatnią za zupełnie wystarczającą w obecnej chwili do zabezpieczenia produkcji, albo też nie wchodząc w te interesy uważają, że podniesienie taryfy doprowadzić może do zwyżki cen i podniesienia drożyzny. Nie chcąc tutaj polemizować z poglądami reprezentowanymi przez tych ostatnich, które nie mogą być dziś brane pod uwagę po smutnych doświadczeniach polityki gospodarczej z roku 1924/25, kierującej się właśnie takiemi samemi zasadami, pogrzebanemi raz na zawsze przez krytykę, pragniemy zająć się poglądem reprezentowanym przez p. dr. Ferdynanda Zweiga, który na ten temat ogłosił artykuł w Nr. 30 Przemysłu i Handlu, dowodząc, iż ochrona celna w Polsce jest zupełnie wystarczająca.

Pogląd ten dotychczas otwarcie nie wysuwany, jest bardzo ciekawy a jako takiemu warto się przypatrzyć szczegółowiej. Między innemi pisze autor tego artykułu te słowa: „Wiadomo, że w stosunku do I półrocza 1925 r. ceny hurtowe wzrosły przeciętnie o 51,5 proc., kurs dolara natomiast o 72 proc." Indeks cen hurtowych (Wiadomości Statystyczne Nr. 12) wynosił w okresie 6—12 czerwca rb. cyfrę 151,5 w stosunku do I półrocza 1925 r., mianowicie indeks artykułów rolnych 151,6 — artykułów przemysłowych — 149,4", uważa przytem, że „w tych warunkach wszelka waloryzacja ceł dałaby przemysłowi ochronę wyższą niż 1925 r. a wszak przemysł żąda tylko zrównania ochrony celnej ze stanem z I półrocza 1925". Pozatem autor rozwija swą myśl przykładowo w następujący sposób: „Weźmy przykład cyfrowy. Towar zagraniczny kosztował w I półroczu 1925 r. dol. 10 w imporcie loco granica celna bez cła. Koszt produkcji tego samego towaru w kraju wynosił dol. 12. Cło wynosiło dol. 3. Z czego wynika, że towar zagraniczny kalkulował się w kraju dol. 10 + dol. 3 = dol. 13, tj. o dol. 1 drożej niż towar krajowy. Przyjmijmy, że koszt produkcji wzrósł (w złotych nominalnych) od 1925 r. o 52 proc., kurs dolara o 72 proc., a cło pozostało niezmienione, to w niniejszym przykładzie otrzymamy następujące cyfry: towar zagraniczny kalkuluje się dol. 10 × 72 proc. = dol. 17,20, dol. 17,20 + 3 = 20,20. Towar krajowy kalkuluje się dol. 12 × 52 proc. = dol. 18,24, czyli o dol. 2 taniej. Widzimy z tego, że ochrona celna stała się wyższą i skuteczniejszą, pomimo, że cła pozostały niezmienione." Zanim przejdziemy do omówienia zasadniczej myśli autora i rozwiązania kwestji czy i dlaczego potrzebna jest waloryzacja ceł, lub nie, pragniemy zwrócić uwagę na niewspółmierność porównywanych ze sobą współczynników, na których opiera swój dowodowy materjał autor artykułu, a mianowicie kursu waluty ze wskaźnikiem cen hurtowych.

Jakkolwiek można się zgodzić z tem, że te dwa czynniki wzajemnie na siebie oddziaływują, to jednakże trzeba zwrócić uwagę na to, że kurs waluty jest czynnikiem bezwzględnym, pod adresem którego nie można mieć wątpliwości, podczas gdy wskaźnik cen hurtowych, jak wogóle każdy wskaźnik cen, jest normowany całym szeregiem względnych okoliczności, które bynajmniej nie mogą wykazywać właściwych kosztów produkcji, lecz przeciwnie po większej części ze względu na depresję gospodarczą wywołaną całym szeregiem nienormalnych zjawisk gospodarczych w Polsce, wskaźnik cen hurtowych jest niższy aniżeli koszta produkcji, stąd też wszystkie obliczenia, oparte na łączeniu i porównywaniu wskaźnika bezwzględnego jakim jest wskaźnik walutowy ze wskaźnikiem względnym jakim jest wskaźnik cen hurtowych, uważać musimy za bardzo względne i niemogące służyć do wyprowadzenia bezwzględnie przekonywujących wniosków.

Usuwając więc możność oparcia się na podobnych próbach dowodowości jakie zastosował p. dr. F. Zweig w swoim artykule, pragniemy tutaj wykazać, dlaczego przemysł żąda waloryzacji? Przemysł domaga się nie waloryzacji, ale podwyżki ceł, nie dlatego, że złoty uległ dewaluacji oraz dlatego, że w ustawie celnej jest klauzula, upoważniająca pobieranie ceł w złotych w złocie, nie dlatego, że wzrosły koszta produkcji, ale dlatego właśnie, że przemysł nasz nie może konkurować z zagranicznymi wyrobami albo ze względu na ich cenę na rynku wewnętrznym, albo też ze względu na kredyt, jaki bez trudności zagraniczni dostawcy dają krajowym odbiorcom.

W tych motywach przemysłu, któremi dowodzi on konieczności podwyżki celnej najłatwiejszą drogą, przez waloryzację, dopatrzyć się również można tych przyczyn, które zmuszają naszych producentów do sprzedaży w wielu wypadkach swojej produkcji ze stratą. Nie rozchodzi się więc o waloryzację, ale o wprowadzenie takiej podwyżki ceł, którąby umożliwiła produkcję z zyskiem naszym fabrykom, zyskiem, który wynikałby nie z powodu podwyższenia cen fabrykatów, ale ze zwiększenia jego produkcji, jak to zresztą udowodnione zostało przez szereg artykułów dotyczących tejże sprawy.

Podwyżkę tę bez względu na formę w jakiej ona dokonaną będzie, przemysł nasz uzyskać musi, o ile nie będziemy chcieli, ażeby miały powtórzyć się podobne zjawiska jak w roku 1925. Im później do tego przyjdzie, tem gorzej dla państwa i przemysłu.

Z praktyki sądownictwa cywilnego.

Wiadomem jest naszym przedstawicielom życia gospodarczego t. j. kupiectwu i przemysłowi, z jakiemi trudnościami dzisiaj połączone jest przymusowe ściąganie należności przez nasze Sądy. Zwłaszcza w Wielkopolsce odczuwa się brak sędziów, wskutek czego sprawy cywilne zalegają całymi miesiącami, a nie brak jest spraw, które się prowadzi od 5 lat.

Skoro się nareszcie uzyska prawomocny wyrok, trzeba jeszcze czekać na jego prawomocność kilka tygodni, a egzekucję wyroku można przeprowadzić zaraz, tylko pod warunkiem, że w Sądzie wyrokującym składa się jako zabezpieczenie sumę pieniędzy odpowiadającą kwocie spornej, do czego Sąd zwykle jeszcze dolicza koszty postępowania.

Zrozumiałem jest, że rzadko który z wierzycieli zabezpieczenie takie składać może. Najpierw temu przeszkadza panujący w życiu gospodarczem brak pieniędzy, powtóre obawa przed czekaniem dłuższem na zwrot sumy leżącej w Sądzie, bez oprocentowania. Wierzyciel nie wiedząc czy nawet część sumy wyskarżonej przy egzekucji osiągnie, ryzykuje jeszcze dalsze straty na procentach, jeżeli się zważy, że żyjemy jeszcze w czasach, gdzie banki prywatne liczą z rozmaitemi prowizjami do 16 proc. rocznie.

W Niemczech wprowadzono na tem polu dla życia gospodarczego wielką ulgę, zmieniając odpowiednio § 108 kodeksu cywilnego. Na mocy tego, Sąd może według własnego uznania określić tak sumę jak i rodzaj poręczenia wierzyciela wobec sądu. Sąd pierwszej instancji może zamiast zabezpieczenia w

gotówce, żądać od wierzyciela odpowiedniego poręczenia. W ten sposób daje się wierzycielowi możność przystąpienia do natychmiastowej egzekucji, bez unieruchomiania dalszych, często znacznych, środków obrotowych.

Przy częstem korzystaniu z takich poręczeń, byłoby trudnem dla kupca i przemysłowca znaleźć zaraz żyrantów, którzyby także znaleźli akceptację odnośnego sądu.

Zagranicą poradzono sobie w ten sposób, że są specjalne towarzystwa asekuracyjne, które przejmują wobec sądu porękę i mają do tego już urządzone formularze, do wymogów sądu dostosowane.

Potrzeba zmiany naszego kodeksu cywilnego, na wzór niemiecki wobec wymagań życia gospodarczego, nasuwa się u nas z całą potęgą. Nasze reprezentacje kupieckie i przemysłowe powinny odpowiednie wnioski stawić u miarodajnych czynników. Stan obecny u nas jest Eldoradem dla wszystkich nieuczciwych dłużników, którym się daje aż nazbyt dużo czasu dla dorabiania się pieniądzem wierzyciela, albo dla usunięcia objektów majątkowych.

Wierzyciel, który przez lata prowadzi proces o swoją należność, zwykle zastaje już pole uprzątnięte.

Tu leży również klucz zagadki o zwiększonych kosztach pośrednictwa. Jeżeli kupiec i przemysłowiec liczyć się musi z góry ze znacznym procentem od obrotu na straty na dłużnikach, to o tę kwotę musi podnieść domniemany zysk na towarze, który do ceny netto dołącza.

Teg zła nie wykorzenimy dopóki nasze Ministerstwo Sprawiedliwości nie usunie braku sędziów w naszych sądach.

Kto zastępuje francnski przemysł w Polsce?

(Sa.) Z poinformowanej strony odebraliśmy materjał, dziwne rzucający światło na stosunek przemysłu francuskiego do sfer gospodarczych polskich.

Bardzo poważne firmy francuskie, jak: Renault, Dion-Bouton, Laffly w Paryżu, nie umiały znaleźć reprezentanta godnego wśród firm kupieckich czy przemysłowych w Polsce. Ich fabrykaty sprzedaje w Polsce firma Robur w Gdańsku, mająca w Polsce reprezentanta p. Józefa Hapke'go przy ulicy Miodowej 21 w Warszawie.

Pan ten robi bardzo powżane interesy z miastami polskiemi, że tylko wymienimy Warszawę, Poznań, Bydgoszcz — interesy, które nawet w poszczególnych wypadkach idą w krocie tysięcy złotych polskich.

Pan ten sprzedaje miastom sikawki automobilowe i inne narzędzia pożarnicze, automobile ciężarowe i osobowe, tabor automobilowy do wywozu fekalji, śmieci, padliny etc.

Cóżby sfery francuskie sądziły o tem, gdyby przemysł polski szukał pośredników dla swego wywozu do Francji, nie między kupiectwem francuskiem lecz niemieckiem?

Zwracamy na to uwagę naszemu kupiectwu polskiemu, które się powinno upomnieć, gdzie należy, aby go nie pomijano. Nasze kupiectwo nietylko w Polsce potrafiło sobie wyrobić pważne rynki zbytu, ale szło na całą Rosję i Daleki Wschód, nie zatrzymując się nawet przed bramami Chin i Japonji. Czyż dzisiaj pozwoli się wypychać przez żydów gdańskich i to z pomocą naszych przyjaciół francuskich?

Nie umiemy sobie również wytłomaczyć bezkrytycznego stanowiska naszych miast, które nie umieją zażądać od fabrykanta francuskiego, aby się zaopatrzył w zastępstwo polskiej firmy. Przecież komuny żyją z podatków naszych kupców i naszych przemysłowców a nie gdańskich.

W interesie poprawnych stosunków między Polską a Francją leży bezwarunkowo, aby przemysł francuski zrewidował coprędzej swoje dotychczasowe stanowisko na jego reprezentacje w Polsce.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu.

Ulgi podatkowe.

Według rozporządzenia Min. Skarbu, ogłoszonego w nr. 66 „Dziennika Ustaw" ulg podatkowych udzielają izby skarbowe i urzędy podatków i opłat.

I. Podatki bezpośrednie.

Wydział II Izby Skarbowej załatwia sprawy: 1) umorzeń podatku przemysłowego do 1000 złotych, 2) umorzeń podatku dochodowego do 200 zł, 3) rozkłada na raty wszelkie zaległości podatkowe najwyżej na 6 miesięcy do sumy 30 000 zł, 4) odracza je najwyżej na 2 miesiące do 30 000 zł, 5) bieżące wpłaty miesięczne i kwartalne na podatek przemysłowy oraz przedpłaty na podatek dochodowy bez względu na wysokość sumy odracza na czas do jednego miesiąca, zaś rozkłada raty na czas do dwu miesięcy.

Urząd skarbowy podatków i opłat: 1) rozkłada na raty wszelkie zaległości w podatkach bezpośrednich na czas najwyżej 3 mies. do sumy 5000 zł, 2) odracza je na 1 miesiąc do 2000 zł, 3) ogranicza ściąganie kar za zwłokę, narosłych do dnia wniesienia podania o ulgi, oraz stawia wnioski o ich umorzenie.

II. Opłaty stemplowe i podatek spadkowy.

Wydział V Izby Skarbowej odnośnie do opłat stemplowych odracza lub rozkłada na raty płatności: 1) opłaty pojedyńczej, nie przewyższającej 500 złotych, a należnej od pisma, stwierdzającego umowę przejścia rzeczy nieruchomej między krewnymi lub powinowatymi w linji prostej albo między rodzeństwami, 2) wszelkich innych opłat pojedyńczych do 100 zł, 3) podwyżki stemplowej do 1000 zł. Termin odroczenia lub rozłożenia na raty nie może być dłuższy niż rok, licząc od daty, kiedy opłatę lub podwyżkę należało uiścić.

W zakresie podatku od spadków i od darowizn Izba Skarbowa: 1) odracza lub rozkłada na raty płatności podatku spadkowego do lat 5, ponad 5 do 10 lat za zgodą Min. Skarbu, bez ograniczenia sumy, 2) darowuje grzywny bez względu na sumę, 3) umarza zaległości z powodu nieściągalności do 1000 zł. Uprawnienia odrębnych urzędów opłat stemplowych, istniejących tylko w większych miastach, są analogiczne jak urzędów podatkowych w zakresie podatków bezpośrednich.

Wymieniane ulgi przyznawane są tylko na wnoszone do urzędów podania. Podane sumy należy rozumieć bez kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

Okólnik Związku Fabrykantów.

W związku z okólnikowem rozporządzeniem Ministerstwa Komunikacji do wszystkich Dyrekcyj Kolei oraz z ogłoszeniem w Dzienniku Ustaw Nr. 68 poz. 602 w sprawie nieprzyjmowania od nadawców zamówień na wagony o ładowności niższej niż 15 ton, Ministerstwo Komunikacji wyjaśnia na skutek naszej interwencji, że zarządzenie to nie jest tak szkodliwe dla przemysłu, a w szczególności nie wyklucza przesyłek nadawanych w partjach 10 tonnowych. Okólnik ten ma jedynie na celu utrwalenie przeświadczenia, że normę wagi, zapewniającą stosowanie niższych stawek wagonowych kategorji c) jest 15 000 kg, oprócz oczywiście towarów lekkich, wymienionych w p. 17, dla których normę tę zmniejszono 10 000 kg.

Chcąc zatem uniknąć nieporozumień na tle podstawiania wagonów przez urzędy stacyjne innych, aniżeli zamówione przez nadawcę, jakie to nieporo-

zumienia w związku z wspomnianym okólnikiem miały miejsce, **nie należy zamieszczać w zamówieniu ładowności wagonu,** lecz ograniczyć się do podania tylko wagi zamierzonej przesyłki. Jeżeli waga ta wynosi 10 tonn, kolej może podstawić wagon 10 tonnowy, o ile taki wagon ma do dyspozycji. W razie braku takiego wagonu, co będzie najczęściej miało miejsce wobec małej ilości wagonów 10 tonnowych i innego ich przeznaczenia — kolej podstawi wagon 15 tonnowy, co jednak nie pociąga za sobą obliczenia przewoźnego za 15 tonn, a za wagę rzeczywistą z tą tylko różnicą, że zostanie zastosowana rubryka b) zamiast rubryki c) tej samej klasy taryfowej, chyba, że obliczenie według rubryki c) za 15 000 kg da opłatę tańszą.

Jasnem jest, że przy niezupełnem wyzyskaniu ładowności wagonu przewoźne oblicza się według stawki nieco wyższej. Przy towarach bardziej cennych różnica ta w stosunku do ceny towaru jest bardzo nieznaczna, a przy towarach małowartościowych nawet słabi finansowo przemysłowcy i kupcy mają możność obrotu partjami 15 tonnowemi.

Ministerstwo Komunikacji podaje do wiadomości, że wobec przewidzianego w nadchodzących okresach jesiennym i zimowym jeszcze bardziej wzmożonych przewozów niż obecnie, a w szczególności przewozów produktów rolnych, buraków, nawozów sztucznych, węgla i drzewa, zachodzi obawa, że koleje będą odczuwały w tych okresach trudności tak pod względem zabezpieczenia przewozów dostateczną liczbą wagonów jak i i wskutek możliwego wyczerpania zdolności przepustowej niektórych najbardziej przeciążonych odcinków kolejowych, co może wywołać niekorzystne skutki dla odbiorców.

Dla zapobieżenia temu Ministerstwo Komunikacji uważa ze wszech miar za pożądane, ażeby odbiorcy węgla, wyszczególnieni w liście kolejności naładunku węgla, koksu i brykietów, ogłoszonej w Dzienniku Ustaw Nr. 112 poz. 652 z dnia 9. 11. rb., skorzystali z reszty sezonu letniego i już obecnie zaopatrywali się w węgiel na okresy jesienny i zimowy, co dałoby możność z pożytkiem tak dla kolei jak i dla odbiorców, wykonać te przewozy bez zwłoki w dostawie.

Wystawa Hotelowa w Poznaniu.

W czasie od 24 września do 9 października 1927 roku odbędzie się w Poznaniu Polska Wystawa Przemysłu Restauracyjnego, która obejmować będzie następujące działy: sztuki gotowania, sztuki kulinarnej wogóle, dalej artykułów spożywczych w stanie stałym i płynnym, urządzeń hotelowych, restauracyjnych, wszelkiego rodzaju maszyn i urządzeń kuchennych, aparatów gazowych, elektrycznych, destylacyjnych i gorzelniczych, zastaw stołowych, armatur, szaf żelaznych, lodowni, kas kontrolujących, porcelany, szkła, artykułóww przemysłu tekstylnego, dekoracyjnego, meblarskiego, grafiki, literatury, rozrywek, sportu, gry bilardowej, nowości wszelkiego rodzaju, oraz wynalazków z dziedziny kulinarnej.

Przewidziany jest udział zagranicy, która wystąpi z różnemi aparatami i narzędziami w Polsce jeszcze naogół mało znanemi.

Niezmiernie ciekawie zapowiada się wystawa chociażby dlatego, że przewidziane są najrozmaitsze pokazy gotowania, przyrządzenia potraw, zaprawiania owoców, przygotowywania konserw etc.

Zapowiedziane są również demonstracje przy używaniu wszelkiego rodzaju pieców elektrycznych i gazowych etc. Dla służby restauracyjnej i hotelowej urządzane będą demonstracje różnego sposobu nakrywania i dekorowania stołów, obsługiwania gości etc.

Prace przygotowawcze rozpoczęto, prospekty wysyła Urząd Targów Poznańskich na życzenie. Dla wystawców przewidziane są dwojakiego rodzaju nagrody.

Wprowadzenie marki towarowej w Anglji.

Państwowy Instytut Eksportowy podaje do wiadomości, że dnia 16 czerwca br. w Anglji weszła w życie ustawa z dnia 15 grudnia 1926 r. o marce towarowej (Merchandise Marke Act. 1926—16 & 17 Goo. Ch. 63).

Stosownie do artykułu 1-go tejże ustawy zabronioną jest sprzedaż towarów zagranicznych jako towarów angielskich, stosownie zaś do art. 2-go tejże ustawy, Rząd angielski został upełnomocniony do wydawania w drodze administracyjnej rozporządzeń, mocą których kraj pochodzenia pewnych rodzajów towarów importowanych ma być oznaczony na tychże.

W myśl przepisu zawartego w art. 1-szym omawianej ustawy, uważaną będzie za nielegalną sprzedaż, wystawianie na sprzedaż lub reklamowanie towarów względnie obrót w jakikolwiek inny sposób towarami na terenie Zjednoczonego Królestwa, oznaczonemi w jakikolwiek sposób znakiem towarowym lub nazwiskiem fabrykanta, kupca lub agenta zamieszkałego na terytorjum Zjednoczonego Królestwa lub też nazwą miejscowości położonej na terytorjum Zjednoczonego Królestwa, o ile nazwisko lub znak towarowy nie będzie zawierać jednocześnie wskazania co do kraju pochodzenia tegoż towaru.

Rozporządzenia administracyjne, o których mowa w artykule drugim ustawy, wydawane być mogą na wniosek specjalnych komisyj, które w tym celu mają być wyłaniane.

EKSPORT.

Firma syryjska, mająca oddział w Egipcie, chce importować z Polski następujące artykuły: tkaniny wełniane, bawełniane, bieliznę, kołdry, szelki, krawaty, pończochy, skarpetki, obuwie tennisowe, galanterję skórzaną, szklane wyroby, świece, mydła, perfumy, wyroby farmaceutyczne, drobne wyroby metalowe, papier, atrament, oraz wszelkie inne artykuły mające zbyt na rynku Bliskiego Wschodu. Na żądanie firma może podać referencje.

Firma grecka pragnie nabywać w Polsce wyroby bawełniane, jak zefiry, panama voile oraz przędzę wełnianą do wyrobów trykotowych i dywanów.

Firma grecka chce importować z Polski klepki bukowe w dużych ilościach.

Firma rumuńska chce przyjąć reprezentację firm polskich, względnie prowadzić na własny rachunek wyroby żelazne, drobne wyroby metalowe, chemikalja, stearynę, farby ziemne, pasy skórzane i armatury.

Firma turecka pragnie nabywać w Polsce skóry, mydła, wyroby szklane i włókiennicze.

Firma z Egiptu pragnie przyjąć reprezentację fabryk polskich bez względu na rodzaj wyrobów.

Firma z Egiptu, posiadająca oddział towarowy w Aleksandrji i utrzymująca z Galacem i Pireusem komunikację okrętową własnemi statkami, interesuje się dla Egiptu i Grecji poniższemi artykułami, które mogłaby prowadzić na własny rachunek, ewent. przyjąć wyłączną ich sprzedaż: manufaktura, przędza bawełniana, cement, dykty, meble gięte i koszykarskie, przybory kuchenne emaljowane i z żelaza lanego, parafina, fajans, szkło, narzędzia rolnicze, mączka kartoflana, zapałki, cukier, worki, węgiel kamienny.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego otrzymał wiadomość, że obecnie istnieje duże zapotrzebowanie cementu do budowy portu w Kanei na Krecie, która będzie trwała około 5-ciu lat, i że byłaby możliwość otrzymania dostawy na cement polski. Dotąd jest tam dostarczanym przeważnie cement włoski. Po-

ważna firma w Aleksandrji, posiadająca filje w Galacu, Pireusie i Atenach, podjęłaby się chętnie zastępstwa jednej z fabryk cementowych polskich, ewentualnie zakupywała by go na własny rachunek, celem dostawy do Grecji i Egiptu.

Firma z Algieru ma zapotrzebowanie na drzewo budowlane, deski, łaty, oraz slupy i drzewo opałowe.

Firma z Rumunji pragnie importować z Polski: żelazka do prasowania, wyroby żelazno-lane emaljowane, przybory kuchenne z żelaza lanego, porcelanę, szkło, fajans, papier, manufakturę, wyroby skórzane, cynk, blachę cynkową, oraz szkło szybowe, zabawki wszelkiego rodzaju, przybory biurowe i szkolne.

Wszelkich bliższych informacyj udziela Miejski Urząl Targu Poznańskiego, Poznań, Głogowska 42.

Wyroby firm krajowych, godnych polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1927.

W. Lewandowski i S-ka

ul. Wielka 11 **Poznań** St. Rynek 55

Adres telegraficzny „Wykwint" Poznań

Telefon 12-99 i 41-91

Skład fabryczny: Kraków, Rynek Gł. 34

Specjalny oddział: Dostawy dla władz państwowych i komunalnych

Odzież nasza chlubą Polski

Powyższy znak ochr. daje gwarancję za niezrównany krój — pierwszorzędne wykonanie przy doborze najlepszych podszewek.

Zaufane źródło zakupu

MECHANICZNA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY MĘSKIEJ

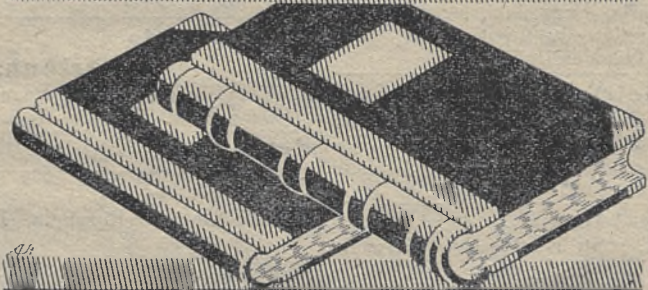
i DLA CHŁOPCÓW

HURTOWNIA SUKNA i PODSZEWEK

PIERWSZA WIELKOPOLSKA FABRYKA PYJAM

Ceny najniższe *Stały dopływ nowości* *Wybór największy*

KSIĘGI HANDLOWE



KRĘGLEWSKIEGO

E K
Znaczek fabryczny

E K
Znaczek fabryczny

SAMOCHODY WSZELKIEGO RODZAJU

PRZYBORY i CZĘŚCI, WARSZTATY MECHANICZNE,

FABRYKĘ KAROSERYJ, GARAŻE i SZKOŁĘ SZOFERÓW

POLECA

„BRZESKIAUTO" Sp. Akc. POZNAŃ

ZAŁOŻ. 1894 r. **ULICA DĄBROWSKIEGO 29** TEL. 63-23, 63-65, 34-17

PERFUMY
WODY KOLOŃSKIE
MYDŁA

KALIA
JSTE



PRZODUJĄ w POLSCE

J. & S. Stempniewicz

WARSZAWA **POZNAŃ** RADOM

BROWARY HUGGERA

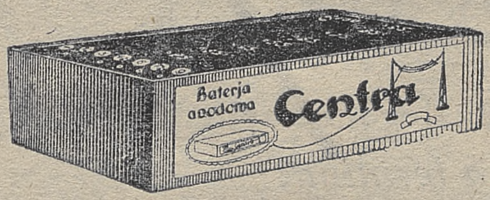
Tow. Akc.

Poznań, ulica Półwiejska 25
Telefon 3037 i 3047.

Słodownie i fabryka lodu

polecają swoje wyborowe piwa:

KRYSZTAŁ (jasne pilzneńskie)
PORTER
SPECJAŁ ciemne (monachijskie)



Beznaganne działanie radjoaparatu jest w znacznej mierze zależne **od jakości baterji.** — Dlatego używajcie baterje anodowe

CENTRA

gwarantowanej jakości

Fabryka
Elementów i Baterji
W. Tomaszewski i S-ka
Poznań, ulica Wenecjańska 6

BENZYNY

OLEJE

do maszyn, do motorów, do cylindrów maszyn parowych, automobilowe, wulkanowe do wywrotków, gazowe i inne.

Smary na osie | Stałe tłuszcze **Tovotte**

Asfalt - Gudron

BENZOL

Specjalność:
Oleje amerykańskie

„METEOR" i „VACUUM"

znane z pierwszorzędnej jakości

Wyłączna sprzedaż na Województwo Poznańskie
Benzyny błękitnej i esencji „BOYCE-ITE"

HURTOWNIA OLEJÓW SKALNYCH
L. RUCIŃSKI i ST. JANKOWSKI

Aleje Marcinkowskiego 7 **Poznań** Telefon 17-15 i 34-60

6	6½	7	7½	8	8½	9	9½	10	10½	11	11½	[illegible]	12½	1	1½	2	2½
3	3½	4	4½	5	5½	6	6½	7	7½	8	8½	9	9½	10	10½	11	11½

Dworzec	Rynek Wildecki	Brama Dębińska	Tama Garbarska	Górczyn	Ul. Stroma	Jeżyce	Plac Św.-Krzyski	Plac Sapieżyński	Śródka	Sołacz	Koszary [illegible]	Wilda

Poznańska Kolej Elektryczna 038546

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	

Masowe ilości

druków jedno- i więcejkolorowych

wielokrotnie perforowanych i numerowanych

wykonuje

na specjalnych maszynach

DRUKARNIA POLSKA TOW. AKC.

W POZNANIU, ŚW. MARCIN 70.

Przy zapytaniach należy podać wzór ewentualnie szkicowany, dokładny rozmiar i ilość zapotrzebowanych druków

Wszelkie i największe nakłady tego rodzaju

dostarczamy w ustalonych terminach.

Przedpołud.				6	7	8	9	10	11	12					
Dzień	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Rynek główny	**Krakowska Spółka Tramwajowa** 084586	Stary Most Podgórski
Dworzec osobowy	*Bilet do przesiadania*	Salwator
Lubicz	— na linje — 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6	Park Krakowski
Podgórze	Bilet nie jest przenośny, należy go Kontroli na żądanie okazać Wawel | Dworzec tow. | Starowiślna	Park Dr. Jordana

Dzień	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31
Popoł.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12				

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolita 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej T. A. w Poznaniu.
Redaktor odpowiedzialny W. Szczepański.